

Szykuje się drogowy horror?

❖ dokończenie ze str. 1

Korki na kilkaset metrów

Codziennie w godzinach porannego i popołudniowego szczytu w rejonie mostów oraz wiaduktu kolejowego z sygnalizacją świetlną tworzą się gigantyczne korki.

- Gdy jadę rano do pracy stoję 10 minut, natomiast gdy wracam około godziny 15.00, czekam nawet 40 minut zanim przejadę na drugą stronę wiaduktu. Samochody z jednej strony stoją od połowy ul. Portowej, a z drugiej od kościoła przy Staromiejskiej – mówi pan Grzegorz z Łabęd. Po przeciwnej stronie wiaduktu wcale nie jest lepiej. Korek również ciągnie się na kilkaset metrów.

Problem mogłaby rozwiązać estakada. Tym bardziej, że ostatnio znów powrócono do pomysłu jej budowy. Miałyby ją łączyć się z ulicą Portową, biec przez niewielki park, następnie nad Kanałem oraz torami kolejowymi i dalej równoległe z ulicą Główną. Mniej więcej w połowie tej ulicy miałyby powstać rondo, a obie drogi połączyłyby się w jedną. Według wcześniejszych informacji niezbędne będą wyburzenia domów mieszkalnych w rejonie ul. Główniej.

Remont do połowy

Fragment ulicy Główniej właśnie przechodzi kapitalny remont. Odcinek, którego renowacja nie objęła, to jedna, wielka dziura. Mieszkańcy proszą o łatanie dziur na nieremontowanym kawałku. Rada Osiedlowa w tej sprawie na bieżąco kontaktuje się z ZDM. Póki co efektów nie widać.

Dlaczego więc ul. Główna nie jest remontowana w całości? Z nieoficjalnych informacji wynika, że jest to właśnie związane z ewentualną budową estakady. Wkrótce mogłoby się okazać, że świeżo wyremontowana ulica musiałaby zostać ponownie rozkopana, a to wyrzucanie pieniędzy w błoto.

Był pomysł usprawnienia ruchu

W pewnym momencie w Łabędach pojawił się plan, aby poszerzyć przejazd pod wiaduktem kolejowym, wówczas można byłoby zlikwidować sygnalizację świetlną i usprawnić ruch samochodów. Pomysł jednego z miejskich radnych był jednak, z przyczyn technicznych, nie-

możliwy do zrealizowania.

Stan wizualny wiaduktu także pozostawia wiele do życzenia. Pordzewiałe elementy, popękany beton – już na pierwszy „rzut oka” widać, że remont jest tu niezbędny.

Estakada za estakadą

Mostów w fatalnym stanie w Gliwicach jest jednak więcej. Remont tego na DK 88 będzie możliwy tylko wtedy, gdy powstanie alternatywna droga. Na szczęście, jeszcze w tym roku ma rozpocząć się budowa estakady nad torami kolejowymi, która połączy ul. Portową z ul. Perseusza. Nowa droga poprowadzona zostanie nad korytarzem kolejowym i będzie miała długość 500 metrów. Oprócz 7-metrowej jezdni o dwóch pasach ruchu oraz chodnika, przewidziano również miejsce na drogę rowerową.

Projektowana estakada będzie również ułatwieniem dla kierowców, którzy jadąc z północnej części Gliwic do centrum miasta, stoją teraz w gigantycznych korkach. Gdy dojdzie do zamknięcia mostów w Łabędach na ul. Toszeckiej sytuacja jeszcze się pogorszy. Będzie to właściwie jedyna droga łącząca Łabędę, Czechowice i Pyskowice z centrum Gliwic.

Wszystko wygląda na to, że szykuje się drogowy koszmar. Pozostaje mieć nadzieję, że osoby odpowiedzialne za płynność ruchu w mieście, staną na wysokości zadania i nie dopuszczą do jego całkowitego paraliżu.

Łukasz Fedorczyk

R E K L A M A

DOMMAT
AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

ZABRZE, ul. Wolności 294 a
Tel/fax 32/ 376-16-20, 664 425 455
Nr licencji 2042
www.dommatzabrze.gratka.pl

MIESZKANIA SPRZEDAŻ ZABRZE

M2 Łanowa	35 m2	97 tys.
M2 Wolności	30 m2	96 tys.
M3 Matejki	45 m2	135 tys.
M3 Ślęczka	38 m2	119 tys.
M3 Łanowa	53 m2	145 tys.
M3 Janika	51 m2	150 tys.
M3 Kawika	51 m2	145 tys.
M3 Centrum	66 m2	175 tys.
M3 Bezczynszowe	56 m2	175 tys.
M4 ok. Nad Kanałem	62 m2	170 tys.
M4 Helenka	62 m2	160 tys.
M4 Knurowska	71 m2	195 tys.

DOMY SPRZEDAŻ

Dom zab. szeregowy	350 tys.
Dom G-ce Zerniki	730 tys.
Dom Gieraltowice	390 tys.
Dom Z-e Maciejów	800 tys.

Oraz wiele innych ofert, ZAPRASZAMY

Milionowy gość Palmiarni

Ponad 5600 roślin, 4 pawilony tematyczne, kanaryjskie palmy daktylowe, palmy podzwrotnikowe, rośliny użytkowe, a także akwaria z żółwiami, gady w terrariach czy egzotyczne papugi i kanarki – to wszystko można zobaczyć w gliwickiej Palmiarni. Nic więc dziwnego, że miejsce jest chętnie odwiedzane nie tylko przez mieszkańców naszego miasta, ale również całego regionu.

W ostatnim czasie, jedna z witówek Gliwic obchodziła właśnie mały jubileusz – odwiedziły milionowego gościa.

Palmiarnia z długą historią

Pierwsze pawilony wystawiennicze gliwickiej Palmiarni powstały na terenie parku w 1880 roku. Wtedy była to jednak prywatna oranżeria. Główny pawilon otwarto dla zwiedzających dopiero 45 lat później, w roku 1925. Całość udostępniona została w 1930 roku. W tym czasie największą atrakcją był podgrzewany basen dla rzadkich okazów roślin



Oaza egzotyki w sercu Gliwic

wodnych. Umieszczono w nim m.in. Wiktorię Królewską (Victoria regia). Sześć lat później w Palmiarni zamieszkały pawiany, anakonda, aligatory, węże i żółwie. Palmiarnia stanowiła „zielone płuca” Gliwic i była najczęściej odwiedzanym miejscem w mieście. W 1945 roku, w trakcie wyzwalania miasta obiekt uległ zniszczeniu. Powojenna historia Palmiarni Gliwickiej datuje się od 1947 roku.

Palmiarnia dziś

W 1998 roku pawilony ekspozycyjne odbudowano i unowocześniono. Obecnie to nowoczesna, ażurowa konstrukcja architektoniczna wkomponowana w teren Parku Chopina



Nina Drzewiecka

Na 2000 m.kw. roślinie ponad 5600 roślin rozmieszczonych w czterech pawilonach tematycznych: rośliny użytkowe, rośliny tropikalne, pawilon historyczny i pawilon

sukulentów. Najstarsze okazy roślin liczą ponad 100 lat. Palmiarnia Miejska w Gliwicach jest nie lada atrakcją dla mieszkańców, jest również chętnie wybierana przez nowożeńców jako sceneria pamiątkowych, ślubnych zdjęć.

Storczyki i nie tylko...

Kolekcja prezentowanych w Palmiarni roślin jest stale po-

większana. W ostatnim czasie, dzięki kontaktom z hodowcami niemieckimi, o nowe okazy wzbogaciły się zbiory storczyków – roślin kojarzonych przez wszystkich z egzotyczną florą. Storczyki tropikalne, które można zobaczyć w Palmiarni to epifity, które żyją na pniach lub gałęziach drzew i krzewów, traktując je jako podporę, natomiast odżywiają się samodzielnie. Droga od małego nasionka do pięknych okazów, które cieszą nasze oczy jest długa i może trwać nawet 10 lat.

Aby uatrakcyjnić zwiedzanie Palmiarni, w jej wnętrzach zorganizowano kilkadziesiąt wystaw fotograficznych, etnograficznych czy przyrodniczych. Dla grup zorganizowanych przygotowano „Ścieżkę wiedzy o roślinach egzotycznych”. W jej ramach zwiedzający z przewodnikiem mogą zobaczyć z bliska przyprawę, poznać cechy charakterystyczne bambusów, palm czy też budowę anatomiczną sukulentów.

R E K L A M A

Szkłopol | Grzegorz Kogut
SALON OKIEN I DRZWI
Rok założenia 1993

44-164 Gliwice
ul. Kozielska 480
tel./fax 32 279-20-00
kom. 509-247-555
biuro@szklopol.gliwice.pl

okna PCV
ślusarka aluminiowa
bramy / napędy
rolety / sterowanie
kabiny prysznicowe
produkcja szprosów okiennych

www.szklopol.gliwice.pl